

Pamiętam to niesamowite uczucie sprzed lat, kiedy trzymałam w dłoniach mozaikowe kostki... Miały ponad tysiąc lat... Rozsypane lśniły w słońcu. I pobudzały wyobraźnię... Były namacalnym dowodem na istnienie kaplicy Dąbrówki na poznańskim Ostrowie Tumskim, choć jeszcze wtedy archeolodzy pracujący pod kierunkiem prof. Hanny Kóčki-Krenz jej poszukiwali. Odnaleziona i badana już było palatium Mieszka I...

Miałam szczęście. Mogłam dotknąć kamieni z pałacu Mieszka, zobaczyć ogromny wykop z potężnymi wałami obronnymi z czasów Mieszka i Chrobrego w Poznaniu, oglądać relikty grodu i rotundy w Łeknie, być przy pierwszych badaniach, które Olgierd Brzeski rozpoczynał w Grzybowie, zajrzeć do odsłoniętego wnętrza kamiennego, XI-wiecznego kościoła pw. św. Jana Chrzciciela w Gieczu... Długo mogłabym wymieniać.

Oglądałam tereny wykopalisk, prowadziłam niekończące się rozmowy z archeologami, którzy zarażali mnie swoją pasją odkrywania świata sprzed wieków. Dlatego w tej książce są rozmowy z niektórymi z nich – byś Czytelniku, zanim wyruszysz na szlak, zrozumiał, jak ich badania zmieniają naszą wiedzę o początkach polskiej państwowości, jak obalają mity, jak odsłaniają rąbka kolejnych tajemnic...

Szlak Piastowski to jedna z najpopularniejszych i najstarszych tras turystycznych w Polsce, która po ponad 40 latach istnienia wymagała odświeżenia. Dlatego w 2011 roku, z inicjatywy Marszałka Województwa Wielkopolskiego, marszałkowie województw wielkopolskiego i kujawsko-pomorskiego powołali Radę Programowo-Naukową ds. Szlaku Piastowskiego, która opracowała nową jego koncepcję, a rok później podpisali list intencyjny w sprawie restytucji Szlaku Piastowskiego. W 2016 roku w celu koordynacji działań na rzecz rozwoju i promocji tej trasy 18 wielkopolskich samorządów założyło *Klaster Turystyczny Szlak Piastowski w Wielkopolsce*.

Nowy Szlak Piastowski składa się z dwóch tras. Jedna biegnie z zachodu na wschód, druga z południa na północ – obie przecinają się w Gnieźnie. Szlak „oczyszczono” z naleciałości, którymi obrósł przez dziesięciolecia. Pozostawiono jedynie obiekty, które powstawały do 1370 roku, czyli do śmierci ostatniego króla z dynastii Piastów, Kazimierza Wielkiego, oraz instytucje współczesne, które wiedzę o piastowskich czasach popularyzują.

I tych zasad starałam się trzymać, pisząc przewodnik, choć wprowadzając doń pewne modyfikacje. Trudno mi bowiem zrozumieć, by zwiedzanie Szlaku Piastowskiego zaczynać (w przypadku trasy pierwszej) od Lubinia. Dlatego książkę rozpoczyna rozdział, w którym opisane są Poznań, Ostrów Lednicki, Giecz i Gniezno, czyli najważniejsze grody piastowskiej domeny – terenu, na którym Piastowie budowali swoje państwo. Stąd też tytuł tej części publikacji – *W sercu piastowskiego państwa*.

Wydaje mi się też, że nie można czekać, aż na Klasztorku w Łeknie powstanie udostępniony do zwiedzania rezerwat archeologiczny, by miejsce to wpisać na Szlak. Turyści, mając świadomość, że na razie jest tam jedynie teren porośnięty trawą (relikty grodu i opactwa cysterskiego tkwią pod ziemią), nie muszą jechać do Łekna, ale powinni wiedzieć, jak ważne było to miejsce w początkach polskiej państwowości, jakich fantastycznych odkryć dokonali tam archeolodzy pod kierunkiem prof. Andrzeja Marka Wyrwy. I tę wiedzę znajdą w moim przewodniku.

Wędrówka przez piastowskie ziemie to wyprawa w odległą przeszłość. Wybierając się na nią, musimy sobie zdawać sprawę, że zachowane obiekty oglądamy dziś w innym krajobrazie. W piastowskich czasach, gdy dominowało budownictwo drewniane, kamienne budowle fundowane przez władców i możnych symbolizowały nowy świat, były wyznacznikiem tworzącej się państwowości i nowej religii. Do ich wznoszenia i dekorowania ściągano artystów z zachodniej Europy. Dzięki poczynaniom wczesnopiastowskich elit Polska bardzo szybko weszła w krąg kultury łacińskiej. Po tysiącu lat historia zatoczyła koło – znów jesteśmy w zjednoczonej Europie, a unijne fundusze wspomagają modernizację infrastruktury instytucji sprawujących pieczę nad piastowskimi zabytkami i konserwację najstarszych reliktyw (m.in. we wszystkich oddziałach Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy, w Muzeum Archeologicznym w Biskupinie) oraz powstawanie nowych obiektów (np. Rezerwat Archeologiczny *Genius loci* w Poznaniu czy planowana ekspozycja reliktyw palatium Mieszka I na Ostrowie Tumskim w Poznaniu).

Ślady po działaniach piastowskich elit znajdziemy zarówno w Wielkopolsce, jak i na Kujawach – w budowlach, dziełach sztuki, wydobywanych i odstańnianych z ziemi relikwach... Piastowie są tu niemal na wyciągnięcie ręki. Trzeba tylko umieć patrzeć. Chciałabym, aby Czytelnicy, którzy zawędrują z tym przewodnikiem w piastowskie strony, odnaleźli dzięki niemu drogę do świata sprzed tysiąca lat...

Anna Plenzler